

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Żmij (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Dobrowolski

SSN Aleksander Stępkowski

w sprawie z protestu W. Ś.

przeciwko ważności referendum ogólnokrajowego przeprowadzonego w dniu 15 października 2023 r.

przy udziale:

1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,

2) Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 29 listopada 2023 r.,

wyraża opinię, że protest jest zasadny, bez wpływu na wynik referendum.

[SOP]

UZASADNIENIE

W dniu 24 października 2023 r. W. Ś. (dalej: „skarżąca”) wniosła protest przeciwko ważności referendum przeprowadzonego w dniu 15 października 2023 r.

Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 20 ust. 5 u.r.o. przez członka Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...] w R., poprzez wniesienie na salę pliku kart referendalnych, na których nie było pieczęci Obwodowej Komisji Wyborczej, co doprowadziło pozbawienia praw wyborców do uczestniczenia w wyborach. Jak wskazała skarżąca, takich osób jak ona było więcej. Jako wyborca zgłosiła

problem przewodniczącemu Obwodowej Komisji Wyborczej oraz Dyrektor [...] delegatury Krajowego Biura Wyborczego, która stwierdziła, że komisja popełniła błąd. Również została zawiadomiona Policja, która po przybyciu potwierdziła nieprawidłowości. Po interwencji skarżącej karty zostały zmienione. Gdyby nie ta interwencja takich nieważnych kart byłoby więcej. Takie sytuacje miały miejsce w innych miastach.

Do protestu skarżąca dołączyła fotografię karty do głosowania w referendum ogólnokrajowym zarządzonym przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na dzień 15 października 2023 r., która to karta pozbawiona jest odcisku pieczęci obwodowej komisji wyborczej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut protestu był zasadny.

Zgodnie z art. 33 ust. 1 u.r.o. przeciwko ważności referendum może być wniesiony protest ze względu na zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów niniejszej ustawy dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum.

Jak stanowi art. 34 ust. 2 u.r.o. do warunków i trybu wnoszenia protestu oraz sposobu jego rozpatrywania i trybu podejmowania uchwały w tej sprawie przez Sąd Najwyższy stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy.

Stosownie do art. 241 § 3 k.wyb., wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Biorąc pod uwagę powyższe przepisy stwierdzić należy, iż przedmiotem protestu jest ważność referendum, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny przestępcze i naruszenia ustawy o referendum ogólnokrajowym dotyczące głosowania, ustalania wyników głosowania lub ustalania wyników samego referendum.

Analizując wniesiony protest Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że podniesiony w nim zarzut jest zasadny, ale z innych powodów niż wskazała skarżąca.

Zgodnie z art. 20 ust. 5 u.r.o. karta do głosowania może być zadrukowana tylko po jednej stronie. Na karcie do głosowania drukuje się odcisk pieczęci Państwowej Komisji Wyborczej oraz oznacza się miejsce na odcisk pieczęci komisji obwodowej. W ocenie Sądu Najwyższego karta która wydana została skarżącej odpowiada wymogom z art. 20 ust. 5 u.r.o., albowiem zawiera wszystkie przewidziane wspomnianym przepisem wymogi.

Brak opieczątowania karty do głosowania odciskiem pieczęci komisji obwodowej, stanowi jednak naruszenie innego przepisu niż wskazany przez skarżącą. Zgodnie z art. 23 u.r.o., nieważne są karty do głosowania inne niż urzędowo ustalone lub nieopatrzone pieczęcią komisji obwodowej. Z kolei jak stanowi art. 15 pkt 2 u.r.o. do zadań komisji obwodowej należy w szczególności czuwanie nad przestrzeganiem przepisów tejże ustawy w miejscu i w czasie głosowania. Obwodowa komisja wyborcza w świetle wymienionych przepisów była zobligowana do opieczątowania kart do głosowania. Nieopieczątowanie kart przed ich wydaniem osobom uprawnionym do głosowania i wydawanie nieważnych kart wyborcom, stanowi naruszenie wymienionych przepisów ustawy o referendum, których wprowadzie skarżąca nie zarzuciła, ale w ocenie Sądu Najwyższego dostatecznie uzasadniają opisany w proteście zarzut.

Tym bardziej, że wyborca nie jest zobowiązany do dokonywania oględzin wydanej mu karty do głosowania i sprawdzania, czy jest ona właściwie opieczątowana, tak aby oddany przez niego głos był ważny. To zadaniem obwodowej komisji wyborczej jest zapewnienie przestrzegania prawa w trakcie głosowania w danym lokalu wyborczym, czego w niniejszej sprawie obwodowa komisja wyborcza zaniechała, narażając wyborców na oddanie głosów nieważnych tylko z uwagi na zaniedbanie w wykonywaniu obowiązków przez jej członków.

Materiał dowodowy załączony przez skarżącą w postaci dokumentacji fotograficznej wadliwej karty pozwala na stwierdzenie, że była ona pozbawiona pieczęci obwodowej komisji wyborczej, a zatem protest referendalny jest zasadny. Jednakże z protokołu wyników głosowania we wskazanym obwodzie,

opublikowanych na stronie PKW ([...].pdf ([...])) wynika, że odnotowano tylko pięć kart nieważnych (bez pieczęci obwodowej komisji wyborczej lub innych niż urzędowo ustalone) w stosunku do liczby kart ważnych wynoszących 1356 sztuk.

O ile, więc skarżąca wykazała, że otrzymała kartę do głosowania w referendum ogólnokrajowym zarządzonym przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na dzień 15 października 2023 r., która to karta pozbawiona była odcisku pieczęci obwodowej komisji wyborczej, tak nie sposób uznać, że naruszenie to miało wpływ na wynik referendum. Skarżąca nie uprawdopodobniła bowiem takiej okoliczności. Samo stwierdzenie, że przytoczone okoliczności miały wpływ na wynik wyborów, nie może bowiem być uznane za wystarczające. W konsekwencji należy uznać, że nie wykazano, aby stwierdzony przypadek naruszenia prawa wyborczego miał wpływ na ostateczny wynik referendum, skoro różnica pomiędzy kartami ważnymi a nieważnymi wyniosła 1351 sztuk przy wydaniu 1358 kart uprawnionym do udziału w referendum. Skarżąca nie wykazała zatem, aby przypadków wydawania kart pozbawionych odcisku pieczęci obwodowej komisji wyborczej było więcej. Ostatecznie też skarżąca przyznała, że „po jej interwencji karty zostały zmienione”, z czego można wnioskować, że oddała głos na prawidłowej karcie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 242 § 1 i 2 k.wyb. w zw. z art. 34 ust. 2 u.r.o., wyraził opinię, że protest jest zasadny.

**Zdanie odrębne SSN Grzegorza Żmija
do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2023 r.
i jego uzasadnienia**

Nie zgadzam się z rozstrzygnięciem, ponieważ uważam, że zarzut protestu był finalnie niezasadny.

Zgodnie z art. 33 ust. 1 u.r.o. przeciwko ważności referendum może być wniesiony protest ze względu na zarzut dopuszczenia się przestępstwa przeciwko referendum lub naruszenia przepisów niniejszej ustawy dotyczących głosowania,

ustalenia wyników głosowania lub wyniku referendum.

Jak stanowi art. 34 ust. 2 u.r.o. do warunków i trybu wnoszenia protestu oraz sposobu jego rozpatrywania i trybu podejmowania uchwały w tej sprawie przez Sąd Najwyższy stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy.

Stosownie do art. 241 § 3 k.wyb., wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Biorąc pod uwagę powyższe przepisy stwierdzić należy, iż przedmiotem protestu jest ważność referendum, a podstawę zakwestionowania tej ważności stanowią czyny przestępcze i naruszenia ustawy o referendum ogólnokrajowym dotyczące głosowania, ustalania wyników głosowania lub ustalania wyników samego referendum.

Sąd Najwyższy rozpatrując protest związany jest treścią postawionych zarzutów i tylko w tych granicach może badać ich dopuszczalność i zasadność (postanowienie Sądu Najwyższego z 18 lipca 2019 r., I NSW 17/19). Z tego też względu, nie jest rolą Sądu Najwyższego zastępowanie skarżącego w formułowaniu lub domniemywaniu możliwych do podniesienia zarzutów oraz wskazywanie lub poszukiwanie potencjalnych dowodów.

Stosownie do art. 242 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy rozpatruje protest w składzie 3 sędziów w postępowaniu nieprocesowym i wydaje, w formie postanowienia, opinię w sprawie protestu. Jak stanowi § 2 przytoczonego przepisu, opinia, o której mowa w § 1, powinna zawierać ustalenia co do zasadności zarzutów protestu, a w razie potwierdzenia zasadności zarzutów - ocenę, czy przestępstwo przeciwko wyborom lub naruszenie przepisów kodeksu miało wpływ na wynik wyborów.

Zgodnie z art. 20 ust. 5 u.r.o. karta do głosowania może być zadrukowana tylko po jednej stronie. Na karcie do głosowania drukuje się odcisk pieczęci Państwowej Komisji Wyborczej oraz oznacza się miejsce na odcisk pieczęci komisji obwodowej. W ocenie Sądu Najwyższego karta która wydana została skarżącej odpowiada wymogom z art. 20 ust. 5 u.r.o., albowiem zawiera wszystkie przewidziane wspomnianym przepisem wymogi.

Brak opieczetowania karty do głosowania odciskiem pieczęci komisji

obwodowej, stanowi naruszenie innego przepisu niż wskazany przez skarżącą. Zgodnie z art. 23 u.r.o., nieważne są karty do głosowania inne niż urzędowo ustalone lub nieopatrzone pieczęcią komisji obwodowej. Z kolei jak stanowi art. 15 pkt 2 u.r.o. do zadań komisji obwodowej należy w szczególności czuwanie nad przestrzeganiem przepisów tejże ustawy w miejscu i w czasie głosowania. Obwodowa komisja wyborcza w świetle wymienionych przepisów była zobligowana do opieczątowania kart do głosowania. Nieopieczątowanie kart przed ich wydaniem osobom uprawnionym do głosowania i wydawanie nieważnych kart wyborcom, mogłoby stanowić naruszenie wymienionych przepisów ustawy o referendum, których niestety skarżąca nie zarzuciła.

Ostatecznie o ile skarżąca wykazała, że otrzymała początkowo kartę do głosowania w referendum ogólnokrajowym zarządzonym przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na dzień 15 października 2023 r., która to karta pozbawiona była odcisku pieczęci obwodowej komisji wyborczej, tak nie sformułowała w tym zakresie odpowiedniego zarzutu, jak również nie wykazała, aby przypadków wydawania kart pozbawionych odcisku pieczęci obwodowej komisji wyborczej było więcej.

Ostatecznie też skarżąca przyznała, że „po jej interwencji karty zostały zmienione”, z czego można wnioskować, że oddała głos na prawidłowej karcie.

Mając powyższe na uwadze uważam, że Sąd Najwyższy na podstawie art. 242 § 1 i 2 k.wyb. w zw. z art. 34 ust. 2 u.r.o., powinien był wyrazić opinię, że protest nie jest zasadny.